Mój najlepszy przyjaciel - wpływ zwierzaka na rozwój emocjonalny dziecka

Prawie każde dziecko marzy o posiadaniu zwierzaka. Dla nas, dorosłych, bardzo często jawi się on jako przykry obowiązek, który prędzej czy później spadnie na nasze barki. Miewamy wiele obaw, niepewności, czy nasze dziecko będzie gotowe podjąć się opieki nad pupilem. Często jednak zapominamy, jak wiele dodatkowych korzyści płynie  
z kontaktu z żywym stworzeniem – nie tylko więc zapewnimy mu dom, lecz nasza mądra rodzicielska nauka rozwinie w dziecku poczucie odpowiedzialności, a co za tym idzie umiejętności emocjonalne.

**Dobry moment na posiadanie zwierzaka**

Tak naprawdę dopiero dziecko w wieku szkolnym jest na tyle gotowe, w sensie społecznym i emocjonalnym, aby podjąć się opieki nad zwierzęciem w pełnym tego słowa znaczeniu. Maluch, w wieku dwóch czy trzech lat, nie jest w stanie samodzielnie odczytać sygnałów płynących ze strony zwierzęcia. Ważne, by to dorosły był nauczycielem i pokazywał, w jaki sposób należy obchodzić się z pupilem – wziął dziecięcą rączkę w swoją dłoń i pokazał, w jaki sposób, z jaką czułością i intensywnością głaskać zwierzę, jakim mówić do niego głosem. To tylko początek mądrej nauki.

Zdarza się jednak, że w naszym domu zwierzęcy przyjaciel pojawia się dużo wcześniej. Wybierając rodzaj podopiecznego warto zwrócić uwagę na to, jakiego rodzaju obowiązki, w stosunku do niego, może wypełnić dziecko. Jasne określenie zakresu tych obowiązków kształtuje w małym człowieku poczucie odpowiedzialności za drugą istotę – uczy, że zwierzę nie jest zabawką, a kontakt z nim to bardzo poważne zobowiązanie.

Im wcześniej zaczniemy przyzwyczajać dziecko do obecności zwierzęcia, tym lepiej. Ważne jednak, by towarzyszyła mu dorosła – rodzicielska kontrola. Jak pokazują badania, w obecności czworonoga dzieci rozwijają się szybciej w sferze ruchowej, emocjonalnej i społecznej – są bardziej otwarte, szybciej raczkują i zaczynają chodzić. Również obszar dotyczący rozwoju poznawczego dużo zyskuje w kontakcie ze zwierzęciem – zostaje pobudzona dziecięca ciekawość, lepiej rozwija się zdolność mowy. W kształtowaniu rozwoju poznawczego pomocne są również wyjazdy agroturystyczne, które pozwalają małemu człowiekowi poobserwować zwierzęta w ich naturalnym środowisku.

**Czego dziecko uczy się w kontakcie ze zwierzęciem?**

Po pierwsze, młody człowiek przekonuje się, że zwierzęta, tak samo jak ludzie, czują – cieszą się, smucą, złoszczą, tęsknią, cierpią. Krzywda im zadana boli tak samo mocno, jak krzywda zadana człowiekowi. Po drugie, dziecko uświadamia sobie, czym  
w rzeczywistości jest odpowiedzialność za drugie istnienie.

Perspektywa codziennej pielęgnacji, karmienia, wychodzenia na spacer, sprzątania po zwierzaku, czy wspólne spędzanie z nim czasu na zabawie – z jednej strony jest ciekawa i atrakcyjna, z drugiej wymaga wiele czasu i zaangażowania. Po trzecie, dziecko zostaje skonfrontowane z koniecznością dokonywania wyrzeczeń na rzecz pupila, jak choćby zmiana weekendowych czy wakacyjnych planów. Przekonuje się też, czym jest starość i choroba, ucząc się przy tym szacunku oraz pokory wobec pojawiających się  
w życiu trudności różnego pochodzenia. Często po raz pierwszy oswaja się również ze śmiercią.  
Pomimo wielu ustępstw, młody człowiek odkrywa, czym jest przyjaźń, gdyż zwierzę potrafi w przepiękny sposób odwdzięczyć się za okazywaną mu miłość swoim przywiązaniem i podążaniem za opiekunem. Często staje się ono również powiernikiem dziecięcych problemów czy tajemnic.

Rodzące się, pomiędzy dzieckiem a zwierzęciem, przywiązanie i czułość, pozwalają młodemu człowiekowi empatycznie postrzegać rzeczywistość oraz uwrażliwiają go na potrzeby innych. Posiadanie zwierzęcia ma więc zbawienny wpływ na rozwój dziecięcych kontaktów społecznych. Widać to bardzo mocno w odniesieniu do jedynaków, którzy znacznie częściej budują silniejsze i bardziej wiążące relacje z pupilami, niż osoby posiadające rodzeństwo!

**RADY DLA RODZICÓW:**

* Zanim zaprosicie do domu zwierzaka, postarajcie się dowiedzieć o nim jak najwięcej – jakie ma potrzeby, co lubi, a za czym nie przepada, jakiej wymaga pielęgnacji, na co może zachorować i jakiego wymaga w związku z tym leczenia.
* Pamiętajcie, że każde zwierzę ma własny… temperament! Możecie więc trafić na typowego leniucha, jak i bardzo żywiołowego i potrzebującego aktywności pupila.
* Ustalcie wspólnie jasne reguły opiekowania się zwierzęciem – w przypadku psa stosujcie te same zasady i komendy, tak by czuł się rozumiany i bezpieczny,  
  a otaczająca go rzeczywistość była przewidywalna.
* Nadzorujcie każdy kontakt małego dziecka ze zwierzęciem. Uczcie je szacunku do ciała i potrzeb podopiecznego – nie pozwalajcie małemu dziecku brać na ręce czy samodzielnie przenosić psa lub kota. Dominujący nad dzieckiem zwierzak może je z łatwością przewrócić i przestraszyć.